

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **J. M. -G. i in.**

oskarżonych z art. 231 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 5 lipca 2024 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w K.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

zawartego w postanowieniu z dnia 16 kwietnia 2024 r., II K 774/23,

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

wniosek uwzględnić i sprawę przekazać do rozpoznania

Sądowi Rejonowemu w Strzyżowie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2024 r., II K 774/23, Sąd Rejonowy w K. wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, tj. Sądowi Rejonowemu Lublin-Zachód w Lublinie z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wniosku wskazano na wystąpienie w sprawie sytuacji mogących stanowić zagrożenie dla obiektywnego jej rozpoznania przez miejscowy sąd w postaci specyfiki powiązań towarzyskich i zawodowych pomiędzy oskarżonymi stojącymi pod zarzutami ściśle powiązanymi z wykonywaniem przez nich obowiązków służbowych w Urzędzie Skarbowym w K. oraz Urzędzie Miasta w K., a sędziami Sądu Rejonowego i Sądu Okręgowego w K.. Okoliczność, iż oskarżeni

przez wiele lat byli pracownikami administracji publicznej wykonującymi swe obowiązki na terenie miasta K., nierzadko utrzymującymi kontakty służbowe z tutejszym sądem, zdaniem sądu wnioskującego może rodzić uzasadnioną wątpliwość co do rzetelnego i bezstronnego rozpoznania sprawy przez właściwy miejscowo sąd, a także wpływać krępująco na swobodę orzekania. Zaznaczono, że zdecydowana większość sędziów Sądu Rejonowego w K. i Sądu Okręgowego w K. zamieszkuje na terenie właściwości miejscowej Urzędu Skarbowego w K. i Urzędu Miasta w K., w tym referent sprawy, a część sędziów miejscowego sądu oraz pracowników osobiście zna oskarżonych, w tym przede wszystkim oskarżoną J. M.-G. oraz licznych świadków, pracowników wspomnianych urzędów, z którymi nierzadko utrzymują towarzyskie relacje. Zaakcentowano przy tym występowanie w sprawie w roli świadka E. M., która na co dzień występuje przed tut. Sądem w roli oskarżyciela publicznego w imieniu Urzędu Skarbowego w K., a także wskazano na okoliczność występowania koleżeńskich stosunków pomiędzy referentem sprawy a świadkami: M. R., R. R. i M. M., które to wespół rzutują na zaistnienie obaw co do zdolności rozpoznania sprawy przez miejscowy sąd w sposób respektujący wymogi niezawisłości, a w dalszej perspektywie mogą skutkować negatywną oceną i kwestionowaniem prawidłowości wydanego orzeczenia. Z uwagi zatem na charakter sprawy mogący powodować, nawet nieuprawnione zastrzeżenia co do bezstronności sędziów orzekających w sądzie właściwym miejscowo, będących następstwem szeroko pojętych relacji społecznych w środowisku lokalnym łączących sędziów sądu wnioskującego z oskarżonymi i świadkami, Sąd Rejonowy w K. wystąpił z wnioskiem w trybie przepisu art. 37 k.p.k. O wyborze innego sądu równorzędnego zadecydowało zdaniem sądu wnioskującego kryterium terytorialne (stosunkowo niedaleka odległość od Sądu Rejonowego w K. oraz usytuowanie w granicach innej apelacji niż sąd właściwy), mające istotne znaczenie z punktu widzenia ekonomiki procesowej i pozwalające wyeliminować wszelkie wątpliwości co do bezstronności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Rejonowego w K. zasługiwała na uwzględnienie i sprawę należało przekazać do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu choć innemu niż sąd wskazany z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Instytucja tzw. właściwości z delegacji, uregulowana w przepisie art. 37 k.p.k., ma charakter wyjątkowy. Skorzystanie z niej możliwe jest tylko wtedy, gdy na gruncie konkretnej sprawy dojdzie do zmaterializowania się okoliczności, które dają podstawę do twierdzenia, że w odbiorze społecznym mogą powstać wątpliwości co do istnienia warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo. Takie okoliczności w istocie materializują się w sprawie niniejszej:

Akt oskarżenia skierowany został przeciwko J. M. -G., J. B., B. S., R. S., K. M. -G., B. S., J. G., G. H. i K. K. oskarżonym o popełnienie przestępstw m. in. z art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 306 § 1 ordynacji podatkowej w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., art. 229 § 3 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. i in. związanych z pełnionymi przez ww. funkcjami publicznymi w Urzędzie Skarbowym w K. oraz Urzędzie Miasta w K. (akt oskarżenia, *k. 5961-5997 akt, t. XXX*). Jak wskazał sąd wnioskujący, oskarżeni przez wiele lat byli pracownikami administracji publicznej na terenie miasta K., utrzymującymi kontakty służbowe z sądem właściwym miejscowo zaś część sędziów i pracowników tego sądu zamieszkujących na terenie właściwości miejscowej Urzędu Skarbowego w K. i Urzędu Miasta w K., w tym referent sprawy, osobiście znają oskarżonych, w tym przede wszystkim oskarżoną J. M. -G. (głównego świadka oskarżenia) oraz licznych świadków, pracowników wspomnianych urzędów, z którymi nierzadko utrzymują też kontakty towarzyskie. Jednym z nich jest choćby świadek E. M., która na co dzień występuje przed sądem właściwym miejscowo w roli oskarżyciela publicznego w imieniu Urzędu Skarbowego w K. Również pomiędzy świadkami: M. R., R. R. i M. M. a referentem sprawy występują stosunki koleżeńskie. Wykazana specyfika powiązań towarzyskich i zawodowych pomiędzy oskarżonymi stojącymi pod zarzutami ściśle powiązanych z wykonywaniem przez nich obowiązków służbowych w Urzędzie Skarbowym w K. oraz Urzędzie Miasta w K., a sędziami Sądu Rejonowego i Sądu Okręgowego w K., rodzi uzasadnioną wątpliwość co do rzetelnego i bezstronnego

rozpoznania sprawy przez właściwy miejscowo sąd i bezspornie wpływa krępująco na swobodę orzekania.

Wzgląd na dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia zatem za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na wniosek sądu właściwego miejscowo. Rozpoznanie sprawy karnej w postępowaniu jurysdykcyjnym przez sąd miejscowo właściwy, tj. Sąd Rejonowy w K., w odbiorze zewnętrznym może doprowadzić do powstania uzasadnionego przekonania co do braku istnienia adekwatnych warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy, skoro rozstrzygnięcie, które ma wydać w postępowaniu karnym Sąd Rejonowy w K. dotyczy odpowiedzialności karnej za czyny popełnione — według oskarżyciela publicznego — przez osoby wykonujące przez wiele lat obowiązki służbowe w administracji publicznej, tj. Urzędzie Skarbowym w K. oraz Urzędzie Miasta w K., utrzymujące kontakty służbowe z sądem właściwym miejscowo, a nierzadko również kontakty towarzyskie. Bez wątplenia jest to okoliczność, która może podważać zaufanie co do istnienia warunków do bezstronnego i obiektywnego rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo nie tylko w oczach samych zainteresowanych, tj. oskarżonych, ale — również — w odbiorze społecznym, skoro sąd miejscowo właściwy miałby rozstrzygać w sprawie wytoczonej osobom pełniącym funkcje urzędnicze w organie państwowym i organie jednostki samorządu terytorialnego, z którymi sąd ten łączą szeroko pojęte kontakty społeczne w środowisku lokalnym. Nie bez racji zatem Sąd Rejonowy w K. w swej inicjatywie wskazuje na charakter prowadzonej sprawy, mogący powodować, nawet nieuprawnione zastrzeżenia co do bezstronności sędziów orzekających w sądzie właściwym miejscowo i w ten sposób podważać autorytet wymiaru sprawiedliwości. Wszystkie te okoliczności uzasadniają przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu do rozpoznania w trybie przepisu art. 37 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy uwzględnił wniosek Sądu Rejonowego w K., jednak orzekł odmiennie w zakresie wskazania innego sądu równorzędnego (kryterium terytorialnego). O wskazaniu Sądu Rejonowego w Strzyżowie jako właściwego do rozpoznania przedmiotowej sprawy w związku z uruchomieniem tzw. właściwości delegacyjnej zdecydowały względy czysto organizacyjnej natury. Sąd ten bowiem jest faktycznie nieodległy względem sądu

miejscowo właściwego (oddalony jest od niego zaledwie o 30 kilometrów zaś wskazany Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie oddalony jest aż o 245 kilometrów), a ponadto siedziba tego sądu znajduje się w granicach innej apelacji (rzeszowskiej), co nie tylko pozwoli wyeliminować wszelkie wątpliwości co do bezstronności ale również zapobiec konieczności ewentualnego ponownego występowania z wnioskiem w trybie przepisu art. 37 k.p.k. w razie zainicjowania w niniejszej sprawie postępowania odwoławczego.

[PGW]

[ał]